

Sygn. akt I PSK 55/21

POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko Syndykowi masy upadłości P. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w upadłości w M.
o ustalenie wypadku przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w N.
z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 11 października 2019 r., sygn. akt IV Pa (...) Sąd Okręgowy w N. oddalił apelację powoda J. S. od wyroku Sądu Rejonowego w N. z 21 maja 2019 r., sygn. akt IV P (...), którym Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o ustalenie wypadku przy pracy wniesione przeciwko Syndykowi masy upadłości P. Sp. z o.o. w upadłości w M.

Powód J.S. wniósł o ustalenie, że zdarzenie jakie miało miejsce w dniu 28 lutego 2017 r. stanowiło wypadek przy pracy. Tego dnia powód podczas wchodzenia do kabiny pojazdu chwycił za poręcz znajdującą się na zewnątrz, która ułatwia wejście do kabiny. W tym momencie poczuł się słabo, poręcz nie wytrzymała obciążenia, oderwała się w górnej części i powód upadł na ziemię.

Leżącego między samochodami powoda, odnalazł jego zięć G. S., który na polecenie poszkodowanego, uskarżającego się na ból głowy, ręki oraz nogi, wezwał pogotowie ratunkowe oraz policję. Powód poinformował zięcia, iż podczas wchodzenia do samochodu upadł na ziemię. G. S. utrzymywał kontakt z powodem, jednak z czasem jego mowa stała się bełkotliwa i niewyraźna.

Powód został przewieziony do Szpitala w N., gdzie stwierdzono u niego otarcie naskórka okolicy potylicznej oraz udar niedokrwienny prawej półkuli mózgu z niedowładem połowicznym lewostronnym.

Wyrokiem z 21 maja 2019 r., sygn. akt IV P (...) Sąd Rejonowy w N. oddalił powództwo w pkt I wyroku. W pkt II wyroku zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył apelacją powód, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. oraz sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji uznał, że nie zasługuje ona na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je za własne. Sąd wskazał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w ramach prerogatyw przysługujących mu z mocy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i na tej podstawie poczynił trafne ustalenia faktyczne co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Strona apelująca żadnych sprzeczności, czy nielogicznych wniosków Sądu Rejonowego w apelacji nie wykazała. Sąd Rejonowy przeprowadził szerokie postępowanie dowodowe i w sposób obiektywny oraz rzetelny i dokładny ustalił stan faktyczny. Wobec czego, ustalenia Sądu pierwszej instancji Sąd Okręgowy w pełni podzielił.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że poza sporem w niniejszej sprawie na etapie rozpoznania apelacji pozostawał fakt, że przedmiotowe zdarzenie miało charakter nagły, spowodowało uraz, pozostawało w związku z pracą i nastąpiło podczas wykonywania przez pracownika zwykłych czynności związanych z pracą. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy wypadek, jakiemu uległ powód była spowodowana przyczyną zewnętrzną, która to okoliczność

stanowi jedną z pozytywnych przesłanek uznania przedmiotowego zdarzenia za wypadek przy pracy.

Sąd Okręgowy ocenił, że analiza opinii biegłej M. W. dowodzi, że utratę równowagi i upadek ze stopni, który mógł spowodować udar biegła podała, ale jako jedną z hipotez przyczyn zdarzenia, równocześnie podkreślając, że ww. okoliczności „mogły” doprowadzić do udaru. Finalnie jednak analizując dokumentację medyczną powypadkową powoda biegła wprost wskazywała, że nie rozpoznano u powoda obrzęku mózgu, czy urazu głowy. Biegła stwierdziła, że nie ma dowodów na to, że doszło do urazu głowy z innych przyczyn, niż udar. W kolejnej opinii uzupełniającej biegła co prawda wyszczególniła, że nie wyklucza tezy, że upadek mógł spowodować udar, ale dalej podała, że z medycznego punktu widzenia brak jest dowodów na inne przyczyny, niż samoistny udar mózgu. W ocenie biegłej brak było dowodów na to, że pierwotnie miał miejsce upadek, a potem udar. Ostatecznie w ocenie biegłej brak było podstaw medycznych do przyjęcia, że uraz był z innych przyczyn, niż udar.

Natomiast biegła E. Ł. w swojej opinii wprost wskazała, że przyczyną udaru były czynniki wewnętrzne. W tym zakresie powołała się na rozpoznany u powoda podwyższony poziom glukozy, przyścienne blaszki miażdżycowe po badaniu Doppler, wzrost ciśnienia krwi.

Wobec powyższego, dokonując analizy dowodu z opinii biegłych - w ocenie Sądu Okręgowego - Sąd Rejonowy opierając się na przedmiotowych opiniach zasadnie przyjął, że przyczyną zdiagnozowanego u powoda udaru niedokrwiennego były czynniki wewnętrzne leżące po stronie powoda. Sąd pierwszej instancji właściwie wskazał, że w dokumentacji medycznej znajduje się informacja o urazie w okolicy potylicznej głowy, niemniej jednak nie stwierdzono zmian pourazowych, takich jak pęknięcie kości czaszki, krwiak nadwardówkowy lub podwardówkowy, obrzęk mózgu rozlany czy ograniczony, które mogłyby doprowadzić do zmian niedokrwiennych mózgu, a w konsekwencji spowodować udar. U powoda rozpoznano nadciśnienie tętnicze, które stanowi najczęstszą przyczynę udaru. Tym samym nie można było ustalić, że upadek był przyczyną, bądź współprzyczyną, udaru mózgu. Taką przyczyną nie była też uszkodzona - skorodowana poręcz samochodu.

Sąd Rejonowy słusznie, zdaniem Sądu odwoławczego, wskazał, że biegły neurolog przyznał, że nie było możliwe ustalenie sekwencji zdarzeń, a więc czy najpierw nastąpił udar skutkujący zachwianiem równowagi i upadkiem powoda, czy też najpierw powód upadł, a następnie doznał udaru. Z akt sprawy wynika również, że biegła neurolog podkreślała, iż brak jest dowodów na ustalenie, że pierwotnie nastąpił upadek, a potem udar.

Sąd pierwszej instancji równocześnie właściwie też ocenił, że sekwencja ww. zdarzeń nie ma decydującego znaczenia, wobec braku dowodów zaistnienia u powoda urazu czaszkowo - mózgowego skutkującego udarem. Jak wynika z akt sprawy to czynniki wewnętrzne doprowadziły do udaru, natomiast sam upadek miał irrelewantne znaczenie. Z dokumentacji medycznej sporządzonej 28 lutego 2017 r., w dniu przyjęcia powoda na oddział neurologii, wynika, że diagnozowanie powoda dokonywane było pod kątem podejrzenia udaru niedokrwinnego mózgu. Rozwój schorzenia i pojawianie się kolejnych następstw w stosunku do momentu, w którym powód został znaleziony przez G. S., a to utrata kontaktu, bełkotliwa i niezrozumiała mowa, niemożność samodzielnego poruszania, ból głowy, opadająca powieka oraz kącik ust, niedowład lewej części ciała stanowią typowe objawy udaru mózgu. Wobec tego Sąd Rejonowy w sposób należycie umotywowany przyjął, że takie rozpoznanie pozwoliło nie tylko na szybką i trafną reakcję medyczną, ale również wykluczenie urazu wewnątrzczaszkowego spowodowanego upadkiem, co potwierdziło diagnozę udaru mózgu. Biegli ocenili, że do jego powstania nie doprowadziły czynniki zewnętrzne.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną powód w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) k.p.c.

Wskazano, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, dotyczące inicjatywy dowodowej Sądu drugiej instancji w sytuacji, gdy wnioski opinii, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie sporządzonych przez biegłą neurolog wskazują w oparciu o dokumentację medyczną i utrwalone relacje na różną kolejność

zdarzeń mające znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy i prawidłowości rozstrzygnięcia w ramach kontroli apelacyjnej.

Strona skarżąca podniosła, że w niniejszej sprawie zasadnym jest rozstrzygnięcie kwestii kryteriów podjęcia z urzędu inicjatywy dowodowej przez Sąd drugiej instancji w postępowaniu odwoławczym, wobec faktu, iż orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego również w postępowaniu odwoławczym.

Strona pozwana nie składała odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających

rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Strona skarżąca nie sformułowała żadnego konkretnego zagadnienia prawnego, które mogłoby uzasadniać przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, poprzestając jedynie na ogólnym stwierdzeniu, że zagadnienie to miałoby dotyczyć inicjatywy dowodowej sądu drugiej instancji.

Ponadto, nie sposób nie dostrzec, że rzekome zagadnienie prawne opiera się w istocie jedynie na polemice z oceną materiału dowodowego zaprezentowaną

przez Sąd drugiej instancji. Sąd Okręgowy uznał, że w opiniach biegłych, dopuszczonych w niniejszej sprawie, nie występują jakiegokolwiek rozbieżności. Sąd odniósł się do podniesionej przez skarżącego kwestii kolejności zdarzeń w dniu wypadku, stwierdzając, że zagadnienie to nie ma wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, a poza tym z treści opinii wynika, że wystąpienie udaru w następstwie upadku jest jedną z możliwości, ale brak jest dowodów, które by ją potwierdzały. Obrażenia, jakich doznał powód i zeznania świadków dotyczące przebiegu zdarzenia wskazują bowiem na to, że to udar spowodował upadek powoda. Tę ocenę materiału dowodowego stara się podważyć strona skarżąca, co w świetle treści art. 398³ § 3 k.p.c. jest niedopuszczalne.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.